

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

WYŁADOWAŁ FRUSTRACJĘ NA PSIE

Data publikacji 09.06.2022

Do 5 lat pozbawienia wolności grozi 41-letniemu mieszkańcowi powiatu kieleckiego, który w minioną niedzielę w okrutny sposób zabił psa. Zwierzę znajdowało się na posesji jego matki. Po kłótni z kobietą sprawca postanowił wyładować się na bezbronny zwierzęciu w makabryczny sposób.

W minioną niedzielę (5.06.2022) do dyżurnego komisariatu w osiedlu Na Stoku zadzwoniła kobieta, która poinformowała, że jej syn, będący pod wpływem alkoholu, zabił jej psa. Według relacji kobiety, pomiędzy nią a jej synem doszło do sprzeczki. Po wymianie zdań między stronami, syn kobiety poszedł do swojego domu, z którego wrócił uzbrojony w wiatrówkę. Wycelował ją w stronę psa i oddał strzał, następnie mężczyzna chwycił za siekiere i uderzył zwierzę. Po wszystkim 41-latek postanowił wynieść truchło psa do pobliskiego lasu.

Policjanci, którzy dotarli na miejsce zabezpieczyli ślady, narzędzia oraz nagranie zachowania mężczyzny, które zarejestrowała właścicielka psa. Agresor ukrywał się przed policją w pobliskim lesie. Mężczyzna, dobrze znany kieleckim stróżom prawa, zatrzymany został wieczorem tego samego dnia. Funkcjonariusze z Komisariatu I Policji w Kielcach wystąpili z wnioskiem o tymczasowy areszt. Sprawa swój finał znajdzie w sądzie.

Przypomnijmy:

Przestępstwo znęcania się nad zwierzętami lub nieuzasadnionego uśmiercenia zwierzęcia zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast, jeśli sprawca popełnił je ze szczególnym okrucieństwem, może to być nawet 5 lat.

(KWP w Kielcach / kp)